CZĘŚĆ IX. № 2. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. Półroczna, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{9}{21}$ Stycznia.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{8}{20}$ *Stycznia.*

Roskazy dzienne Cesarskie

1 *Stycznia.* Kijowski pułk grenadyerów ma się odtąd mianować pułkiem grenadyerów J. K. M. Xięcia Oranii. Naczelnik linijowych Gruzyjskich batalionów, liczący się w wojsku Jenerał-major *Bajkow* 1, mianowany Jenerał-porucznikiem z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, a liczący się w jeździe Pułkownik *Glazenap*, Jenerał-majorem i Dowodzcą 2ej brygady 1ej dyw. dragonów. — W nagrodę odznaczającej się służby otrzymują rangi: Rotmistrza, (w liczbie innych) adjutanci Głównodowodzącego czynną armiją Jenerał-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, Sztabs-rotmistrze pułku huzarów gwardyi *Andro* i xżę *Golicyn*; — Kapitana, Adjutant Dowodzcy 3 korpusu piechoty Jenerał-adjutanta Rüdigera, Sztabs-kapitan pułku dragonów gwardyi hrabia *Rzewuski*; — Porucznika, zostający w Cesarskiej Wojennej Akademii, Podporucznik pułku Preobrażeńskiego gwardyi *Niepokojczycki*.

Zostają mianowani Dowodzcami brygad: 1ej, w 7 dywizyi lekkiej jazdy, Dowodzca 2 bryg. 1 dyw. dragonów, Jener.-major *Schwartz* 3: — 4ej pieszej w gwardyi, Dowodzca Pawłowskiego pułku gwardyi Jenerał-major *Arbuzow* 2, s pozostaniem Dowodzcą tegoż pułku; — Dyrektorem Nowgorodzkiego korpusu kadetów Jenerał-major *Borodin*.

Jenerał-majorowie, Dowodzący pułkami gwardyi: Preobrażeńskim *Mikulin*; grenadyerów *Nikołajew* 1; strzelców von *Moller* 1 i Finlandskim *Ofrosimow*, zostają zatwierdzeni w stopniu Dowodzców tychże pułków, a pierwszy z nich s pozostaniem jak dotąd w orszaku J. C. Mości.

28 *Grudnia z. r.* Liczący się w jeździe Jen.-majorowie xżę *Kantakuzen* i *Galionka* otrzymują dymisye, z mundurem i całkowitą gażą.

29 *Grudnia z. r.* Zostający przy oddzielnym korpusie Kaukazskim Jenerał-major xżę *Wołkonskoj* 5 mianowany Dowodzcą 3 brygady 31 dyw. pieszej, a Dowodzca tej brygady Jenerał-major *Tomaszewski* 1, ma zostawać przy pomienionym korpusie.

— Przez roskazy dzienne Cesarskie z d. 30 Grud. zeszłego roku, i 4 *b. m.* Inspektor miejscowych arsenałów Jen.-por. *Kozen* 1, ma się liczyć w artyllery; otrzymują dymissye, Jenerał-majorowie, liczący się w jeździe: *Szulgin* 1, *Arsenjew* 1 i *Delanow*, wszyscy trzej z mundurem i pensyą całkowitej gaży; zostający przy Głównodowodzącym czynną armiją, Jen.-feldmarszałku xięciu Warszawskim, hrabi Paskiewiczu-Erywańskim do szczególnych poleceń pułkownik pułku grenadyerów gwardyi *Stepanow* 1, dla przejścia do służby cywilnéj z rangą Radzcy Stanu; były dowodzca Brzeskiego pułku pieszego pułkownik *Litwinow*, z rangą jenerał-majora i mundurem — liczący się w wojsku jen.-major *Kulniew*, Jen.-major *Denisjew* 2 i Jen.-major *Suthoff* 1, dwaj pierwsi z mundurem i pensyą całkowitej gaży, a ostatni nadto i ze stołowemi pieniędzmi, — tudzież liczący się w jeździe jen.-major *Kelner*, z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 6 Grudnia z. r. mianowani Kawalerami orderu Ś. Stanisława 1 klassy, Jenerał-majorowie, dowodzcy pułków gwardyi: Siemionowskiego *Rehbinder* 3 i Wołyńskiego *Owander*, tudzież pułku grenadyerów Cesarza Jmci Austryackiego *Poltinin*; i, Rzecz. R. Stanu, Członek Komitetu Stadnictwa Rossyjskiego *Łunin* — tegoż orderu 2 klassy: Członek Wydziału artyllery w Komitecie Wojskowo-naukowym Jen.-major *Gebhardt* 1.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu z *d.* 21 *Grudnia*, Prezes Rządu gubernijalnego Tobolskiego Radca Stanu *Murawjew* mianowany Prezesem Izby Cywilnej Wiatskiej, a na miejsce jego prezesem Rządu Tobolskiego Prezes tej Izby Radca Kolleg. *Kopyłow*, który przytém otrzymuje rangę Radcy Stanu. — *z d.* 22 *tegoż m.* Członek komitetu Rossyjskiego Stadnictwa i Dyrektor Naczelny zarządu stad wydziału wojskowego koniuszy Dworu *Kozens*, na własną prośbę otrzymuje zupełne od służby uwolnienie, z rangą Rzeczywistego Radcy Tajnego.

Ukazy Cesarskie *do Kapituły orderów.*

6 *Grudnia z. r.* «Administratora Dyecezyi Rzymsko-Katolickiej Mohylewskiej, Biskupa Waleryana *Kamionkę*, w nagrodę gorliwych prac jego, łożonych około zarządu tą dyecezyą, Najłaskawiej zaliczamy w poczet kawalerów orderu Ś. Włodzimierza 3 klassy, roskazując Kapitule przesłać mu znaki tego orderu, wraz z dyplomatem.»

Mianowani kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 4 klassy, *tegoż dnia*, adjutant Głównodowodzącego czynną armiją, Jener.-feldmarszałka xcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego Porucznik pułku huzarów gwardyi *Mergasow* i komendant miasta Pragi, liczący się w wojsku Podpułkownik *Pohoski*—Ś. Anny 3 klassy, adjutant Głównodowodzącego 1 armiją xięcia Sackena Porucznik pułku dragonów gwardyi xiążę *Lubomirski.*—S. Stanisława 4 klassy: 24 *Grudnia*, urzędnicy Kancelaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Radzca honorowy Michał *Kuźmiński* i Sekr. Gub. Karol *Raselli*: pierwszy, w nagrodę gorliwego wypełnienia poleconych mu obowiązków, a ostatni, w nagrodę odznaczającej się pilności w służbie i przykładnego wypełnienia swych powinności.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) 22 *Grudnia* (s 1 Dep.) Z ogłoszeniem instrukcyi we względzie przewodu spraw w 1*m* Departamencie Uralskiego Zarządu Górniczego.

2) 26 *tegoż m.* (s tegoż Dep.) Z oświadczeniem kupcowi *Maximow* zadowolenia Monarszego, za ofiarowane dla wojsk idących przeciw powstańcom polskim 35,000 pudów słomy.

3) 27 *tegoż m.* (z ogóln. zgrom. trzech pierw. Dep.) Zdaniem Rady Państwa, zatw. przez N. Pana w dniu 17 Listopada zeszłego roku, postanowiono: Postylionowie i inni słudzy pocztowi, pochodzący ze stanu duchownego, jeżeli, za złe prowadzenie się, wyłączeni będą z wydziału Poczt, mają być oddawani do wojska, w razie zaś niezdatności, odsyłani na Syberyą, gdzie będą ustaleni na zasadach, jakie są przepisane w podobnych razach dla uczniów zakładów rządowych wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.—2) Jeżeli cudzoziemcy, którzy wykonali przysięgę wierności w Rossyi, oświadczą życzenie zapisać się do gromady miejskiej, należy względem nich, jako już względem poddanych rossyjskich, zachować prawidła ogólne 7*go* punktu Ukazu Cesarskiego z dnia 22 Grudnia 1832 roku, o ludziach różnych stanów, zapisujących się do gromad miejskich.

4) 28 *tegoż m.* (s 1 Dep.) O ustanowieniu w mieście Ekaterynosławiu jarmarku na wełnę, mającego się rozpoczynać w dniu 29 Czerwca, pod nazwaniem jarmarku ŚŚ. Piotra i Pawła.

5) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) Rada kawalerów orderu Ś. Włodzimierza (Дума) na mocy roskazu N. Pana oznajmionego jéj w d. 5 Grudnia 1828 roku, postanowiła za ogólne prawidło, iż żaden z urzędników, na którego mianowanie kawalerem orderu Ś. Włodrimierza, po przedstawieniu przez Radę, nie zaszło zezwolenie N. Cesarza Jmci, nie może przechodzić przez powtórne głosowanie i Rada nie ma o tém przedstawiać N. Panu.

6) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) O ponowieniu zakazu, zawartego w Ukazach z lat 1816 i 1819, iżby nikt nie ważył się handlować herbatą zwaną kaporską, czyli *Iwanczaj*, ani mieszać jej do chińskiej herbaty, pod obawą ogłoszenia przez gazety o ludziach przedających taką herbatę jako o fałszujących towar i niezasługujących na żadną w handlu wiarę.

7) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) Rada Państwa, zdaniem zatwierdzonem przez N. Pana w dniu 3 Grudnia z. r. postanowiła, iż przy pobieraniu cła na komorach tak Europejskiej jako i Azyatyckiej granicy, od towarów wywozowych i przywozowych, rubel całkowy ma być liczony za 3 ruble 60 kopiejek assygnacyjnych.

8) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) O cenach na przedaż soli z magazynów skarbowych w 1834 roku.

9) *tegoż m.* (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem prawideł roztrząsania wyrachowań kosztów i planów budowli wydziału cywilnego.

10) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) Ukazem Cesarskim, danym Rządz. Senatowi w dniu 3 Grudnia zeszłego roku, roskazano co następuje: «s powodu przedstawienia «Kijowskiego Wojennego gubernatora o ustanowieniu Sądów Sumienia w gubernijach zostających pod jego za«rządem i biorąc na uwagę że nie tylko w tych, lecz i «we wszystkich zachodnich gubernijach, sądownictwa us«tanowione zostały na wzór Wielko-rossyjskich, i że prze«to wprowadzenie Sądów Sumienia (Совѣстные Суды) «we wszystkich tych gubernijach może być pożytecznem, «zgodnie ze zdaniem Rady Państwa, Roskazujemy: 1) «Ustanowić Sądy Sumienia w gubernijach: Wileńskiej, «Grodzieńskiej, Mińskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Kijow«skiej i obwodzie Białostockim, na tych samych zasadach, «na jakich sądy takowe istnieją w gubernijach Wielko«rossyjskich.—2) Otwarcie tych sądów i wybor do nich «Sędziów i Assesorów odbyć przy nastąpić mających w «każdej s tych gubernij nowych wyborach Szlacheckich.»

11) *tegoż dnia* (s tegoż Dep.) O nadzorze policyjnym nad prywatnemi kopalniami złota w Syberyi. *(G. S.)*

— Kommisya tymczasowa Kontroli Państwa Wydziału Prowiantskiego podaje do wiadomości, iż z rachunków likwidacyjnych za lata 1812 i 1813 uznane zostały następne należności dla obywateli powiatów:

1) *Lidzkiego*, (w gub. Grodzieńskiéj) 568 rub. 56¼ kop. srebrem *s procentami*, a 9,144 rub. 16¼ kop. srebrem *bez procentów*, i 52 977 rub. 17¼ kop. assygnatami. O wypłacie jakowych pisano do P. Ministra Skarbu pod dniem 10 Października 1833 roku.

2) *Połockiego*, (w gub. Witebskiej) 2,039 rub. 65¼ kop. assygn. *s procentami* i 14,322 rub. 75¼ kop. ass. *bez procentów*. O wypłacie pisano pod d. 17 Październ. 1833 roku.

3) *Mińskiego*, (w gub. Mińskiej) 1,698 r. 35 k. srebrem i 7,934 rub. 20¼ kop. assygn.

4) *Bobrujskiego*, (w tejże gub.) 577 r. 35¼ k. srebrem i 22,542 rub. 15¼ kop. assygn.

5) *Rzeczyckiego*, (w tejże gub.) 151 r. 53¼ k. srebrem i 22,837 rub. 94¼ kop. assygn. O wypłacie pisano 21 Sierpnia, 5 Październ. i 13 Grudnia 1833 roku.

6) *Gubernii Mohylewskiej*—69,003 r. 41 k. O wypłacie pisano 4 Sierpnia 1833 roku.

— Do Petersburga przybyli: 29 z. m. s Charkowa, Kurator tamecznego uniwersytetu R. R. St. *Fiłatjew*; —

30*go* s Kijowa, naczelnik 1 dyw. art. Jen.-major *Perren* 2; z Nowgorodu, Jener-por. *Nabokow*; — 5 Stycznia, z Ekaterynosławia, Jen.-adj. xżę *Łobanow-Rostowski.*

— «Komisya Likwidacyjna w Gubernskiem mieście Mińsku ustanowiona, odbywając swą czynność na mocy prawideł Najwyżej potwierdzonych 28 Czerwca 1832 roku, i z odebranych na nowo wiadomości o osobach, które przyjmowały uczęstnictwo w byłém Polskiém zamieszaniu, i których majątki i kapitały podlegają sekwestrowi i konfiskacyi, odkrywszy zaszłe w poprzedniczych ogłoszeniach różnice, s powodu niedostatecznych wtenczas powziętych wiadomości, i na nowo wyjaśniwszy osoby, które przyjmowały uczęstnictwo w zamieszaniu, majątki których i kapitały również podlegają sekwestrowi i konfiskacyi; niniejszém ogłoszeniem przez wydrukowanie onego w publicznych pismach, uwiadamia wszystkie miejsca i mieszkańców Rossyi, Królestwa Polskiego, i wszystkie osoby znajdujące się za granicą, co do kogo należy:

1) Wszystkie osoby w poprzedniczém ogłoszeniu zamieszczone, których liczba była 83, względnie majątków, kapitałów, wezwania wierzycieli i dłużników, zostają pod sekwestrem i konfiskacyą; lecz z liczby tych osób, według nowszych wiadomości, niżej wypisane pod poprzedniczemi numerami uważać należy.

Pod N. 5 Broun, nie Józef lecz Jan.

6. Brochocki, nie Pułkownik, lecz Podpułkownik.

31. Kontrymowicz Józef syn Macieja.

32. Kopernicki Narcyz syn Franciszka, który służył Chorążym w Kurlandskim pułku ułanów, nie zaś dragonów.

33. Korsak Jan.

34. Korsak Joachim. (Synowie nie Białoruskich obywateli, lecz szlachcica powiatu Dzisieńskiego Antoniego Korsaka.)

53. Nie Potowski, lecz Pongowski, Alexander, syn Józefa.

57. Radziszewski Stanisław syn Michała, nie Pułkownik, lecz odstawny Porucznik.

59. Nie Rodkiewicz, lecz Rewkiewicz, Felix, syn Wincentego.

65. Nie Sakiewicz, lecz Sakowicz, Tadeusz, syn Wawrzyńca.

72. Nie Strutyński, lecz Strepiński, Józef, syn Jana.

74. Trebert Karol, syn nie Kazimierza, lecz Jana, obywatel powiatu Wilejskiego.

81. Cybulski nie Józef, lecz Jakób, syn Wojciecha.

2) Oprócz 83 osób w pierwszém ogłoszeniu zamieszczonych, podlegają podobnejże publikacie, majątki zaś sekwestrowi i konfiskacyi, następnych osób:

1. Hryszkiewicza Ignacego, szlachcica powiatu Wilejskiego.

2. Pieślaka Karola, syna adwokata Stanisława Pieślaka, obywatela powiatu Borysowskiego.

3. Prokopowicza Andrzeja.

4. Prokopowicza Józefa. (Szlachty pow. Wilejskiego.

5. Rodziewicza Edwarda, syna Kazimierza Rodziewicza, obywatela powiatu Borysowskiego.

6. Siemaszki Michała, syna Stanisława, obywatela powiatu Dzisieńskiego.

7. Torczyńskiego Alexandra, Szlachcica powiatu Bobrujskiego, wyłączonego z Wielkołuckiego pułku piechoty i

8. Chodźki Stanisława, syna Jana, obywatela powiatu Wilejskiego. *(K. L.)*

— Według tabelli statystycznej, ludność Królestwa Polskiego wynosiła w 1833 roku 3,914,666; s tych co do płci było: męszczyzn 1,933,390, kobiet 1,981,273; co do wyznania: katolików 3,236,513, greków 106,936, ewangelików 177,806, reformowanych 3,815, żydów 384,037; innych wyznań 5568. Warszawa miała w tym roku ludności 121,868. *(G. W.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 2 Stycznia. P. Sarmiento, nowy poseł Portugalski, przybył tu właśnie na statku parowym *James Watt.*

— Na ostatniem posiedzeniu Królewskiego Literackiego Towarzystwa, P. Tomliesen czytał przekład napisów znajdujących się na dwóch obeliskach egyptskich, z bazaltu czarnego, w muzeum Brytańskiem. Szacowne te pomniki sporządzone pierwiastkowo zostały ku czci bóstwa Thot, w Heliopolis, z roskazu faraona Horus, którego matka jest pogrzebioną we wspaniałym sarkofagu, obok którego obeliski te dziś znajdują się. Napisy te atoli zawierają same tylko szumne tytuły, przypisywane tak faraonowi Horus jak i bóstwu; a stąd, przekład ten, równie jak i inne tego rodzaju prace dawniej ogłoszone, dowodzić się zdają, iż nadzieje uczonych, znalezienia w napisach pokrywających rozmaite starożytne egyptskie pomniki nowych źródeł do dziejów tego kraju, prawie zupełnie są mylne i nigdy się nie ziszczą.

— Z ogłoszonych témi dniami urzędowych podań daje się widzieć, iż, w 1833 roku, w Anglii i xięstwie Wallii, liczono ogółem 423 kościołów katolickich, w Szkocyi zaś 74.

— Liczba domów handlowych które, w Anglii, w ciągu 1832 roku, ogłosiły się niewypłatnemi wynosi 1864. Na tej liczbie 639 zbankrutowało w stolicy, 66 w Liverpool, 63 w Manchester, 27 w Birmingham, 26 w Bristol, 19 w Leeds, 5 w Sheffield, 7 w Nottingham, i t. d.

— Dzienniki z Nowego Yorku, dochodzące 9 Grudnia, zawierają poselstwo prezydenta Stanów-Zjednoczonych do zgromadzonego kongressu. Oto jest treść jego:

Po zwykłych powinszowaniach pomyślności jakiej kraj używa wewnątrz i przyjacielskich jego stosunków z innemi krajami, prezydent oznajmuje, iż lubo zagadnienie względem granic północnych s posiadłościami W. Brytanii nie jest dotąd rozwiązanem, toczące się atoli w tym przedmiocie układy pomyślny obiecują wypadek; iż W. Brytanija zgodziła się na wystawienie pewnej liczby morskich latarni, które, łącznie z wystawionemi już kosztem stanów na zachodnim brzegu zatoki Florida, mocno się przyczynią do ubespieczenia żeglugi na tych morzach.

Użala się na czynione ze strony Francyi zwłoki w uiszczeniu pierwszej dywidendy summy, do której wypłaty zobowiązała się konwencyą z d. 4 Lipca 1831; żali się podobnież, iż niektóre obiecane przez Francyą dokumenta, mające przewodniczyć działaniom komisarz.., nie

zostały dotąd nadesłane, i powiada, iż okoliczność ta, dla ważności swojej, zmusiła go do wysłania do Paryża pełnomocnego ministra. Oznajmuje, iż Hiszpanija zgodziła się wreszcie na wynagrodzenie obywatelom Ameryki szkód o które się upominano, i doradza zniesienie cła, po pięć procentów, płaconego od towarów przywożonych do portów Amerykańskich na okrętach Hiszpańskich, chociaż rząd Hiszpański sam się dotąd o to nie upomina; ale gdy na wyspach Kuba i Portorico nie przestają pobierać znacznych ceł od okrętów amerykańskich, z wielkim uszczerbkiem dla handlu, radzi nałożenie podobnychże na okręty s tych dwóch wysp przybywające, dopóki sam się w tym przedmiocie nie porozumie z dworem hiszpańskim. Poleca szczególnej uwadze kongressu reformę systematu konsulowskich urzędów, i oznajmuje, iż roczny przychód wyniosł przeszło 30,000,000 dollarów; iż komory celne przyniosły 28,000,000, dobra zaś narodowe 3,000,000 dollarów. Cały roschod, licząc w to i 2,5722,240 dollarów obracanych na umorzenie długu narodowego, nie przenosi 25,000,000 dollarów; a stąd pozostaje nader znaczna przewyżka dochodów nad rozchodem, która da sekretarzowi skarbu możność, opłacenia reszty *4ro*-procentowego długu, przez co cały dług narodowy, konsolidowany, zredukowanym zostanie do 4,760,082 dollarów; summy, która bez wątpienia spłaconą będzie w ciągu roku 1834.

Usprawiedliwia przedsięwzięte od rządu ściągnienie kapitałów z banku, twierdząc, iż przekonał się dostatecznie, że zakład ten kusił się o wywieranie massą pieniędzy swoich wpływu na wybory urzędników publicznych, i że, teraz nawet, usiłuje korzystać z nieszczęścia jednych i z obawy drugich, w celu wzniecenia panicznego strachu i znaglenia kongressu do odnowienia jego przywilejów; lecz, dodaje, zdrowy rozsądek narodu i coraz zwiększające się korzyści z ustanowienia banków rządowych, uczynią te usiłowania daremnemi. Wytknąwszy wreszcie ulepszenia, poczynione w organizacyi marynarki i poczt, zwraca uwagę kongressu na przełożony mu przez się projekt względem sposobu obierania prezydenta i wice-prezydenta.

— Statek parowy *James Watt*, przybyły do Portsmouth z Lizbony, przywiozł listy i gazety dochodzące do 22 Grudnia. Odebrano tam właśnie wiadomość o nowym attaku Oporto, ze strony Aguardente, przez oddział miguelistów wynoszący do 5,000 ludzi; natarcie to atoli zostało skutecznie odpartém i spodziewano się, iż, po tej nowej klęsce, wojsko królewskie opuści wreszcie okolice tego miasta. Same atoli dzienniki konstytucyjne cenią poniesioną w tej bitwie stratę na 100 ludzi. Położenie wojsk nieprzyjacielskich nad Tagiem żadnej nie przedstawia zmiany, i wszyscy przekonywać się zaczynają, iż obrane od don Miguela stanowisko nazbyt jest obronnem, iżby przemocą mógł zeń być wypartym; skąd inąd sądzą, że sam niedostatek żywności i amunicyi niebawem zmusi go do opuszczenia Santarem. Kilką dniami przed odjazdem statku *James Watt* admirał Napier schwytał na Tagu bogato ładowny okręt, wiozący dla don Miguela z Indyj Wschodnich, prócz szacunku towarów, półtora milijona w gotowiznie, i który zawinął wprost do Lizbony nie wiedząc o zaszłych zmianach.

— W liście z Lizbony z d. 22 Grudnia czytamy: «Hrabia Taipa, co się był schronił na okręt *Asia*, wrócił do domu swego w mieście, i sądzą, iż policya zostawi go nadal w pokoju. Względem działań don Karlosa bardzo nam mało wiadomo; bawi on teraz w północnej części Portugallii, w okolicach Valencia da Minho.»

— Okręt *don Pedro*, który opuścił Lizbonę 23 Grudnia, nazajutrz po odjeździe statku *James Watt*, nie przywiózł żadnych nowych wiadomości. Wieści o oddaleniu się dotychczasowego naczelnego dowódzcy wojsk Królewskich jenerała M'Donald, nie potwierdzają się. Co się zaś tyczy negocyacyj, korrespondent gazety *Courrier* donosi, iż pułkownik Hare ofiarował don Miguelowi pośrednictwo Anglii, lecz otrzymał w odpowiedzi, iż żadne pośrednictwo nie może być przyjętem bez warunku uznania don Miguela za Króla.—Jenerał Stubbs, w nagrodę zasług okazanych w obronie miasta Oporto, mianowany został parem i baronem Villa-Nova de Gaix.

— Po przekonaniu się o niezdrowym klimacie w Sierra Leone, i daremném wydaniu przeszło 1,500,000 f. sterl. na tę osadę, rząd angielski opuścił ją, i szuka dziś nowej siedziby dla wyzwolonych murzynów. Zdaje się iż przeznaczone na ten koniec zostaną osady angielskie w Gambii, mianowicie Bathurst, przez wzgląd na lepszość klimatu i łatwość komunikacyj z głębią kraju. Jedynym zarzutem jakiby przeciw takowemu osiedleniu niewolników w Bathurst uczynić można, jest okoliczność, iż okręty handel murzynami prowadzące, po schwytaniu, musiałyby wiele nakładać drogi, co nader jest trudną przy wycieńczonym stanie zdrowia, w jakim niewolnicy na nich przewożeni zazwyczaj bywają. Dla załatwienia tego, ustanowionem zostanie tymczasowe depo w zatoce Biafra, gdzie murzyni wysadzani będą na ląd, i gdzie zdobycz ostatecznie ma się rozdzielać.

— Wiadomości z Buenos Ayres dochodzą 22 Października. W mieście tém wybuchła właśnie rewolucya, której powodem stała się była powszechna nienawiść ku rządom Balcarce; nieprzyjaciele jego rzucili się do broni i zgromadzili się niedaleko samegoż Buenos-Ayres. Rząd ze swojej strony zebrał wszystkie swe ruchome wojska i wysłał je przeciw rokoszanom; odbyło się już nawet kilka małoznacznych utarczek.

Paryż 3 Stycznia. W dzień Nowego Roku, Król Jmć przyjmował powinszowania ciała dyplomatycznego, obu izb i wszystkich głównych władz cywilnych i sądowych. Poseł Rossyjski, hrabia Pozzo di Borgo, zabrawszy głos w imieniu ciała dyplomatycznego, miał do J. K. M. przemowę następującą:

«Najjaśniejszy Panie,

«Rok zeszły szczęśliwą jest wieszczbą dla zaczętego. Ustalenie pokoju co dnia lepiej czuć dawało rządom i narodom nieocenione korzyści. Mądrość Monarchów, którzy umieli go podziśdzień utrzymać, potrafi go zachować i nadal. Jednomyślne, znane ich uczucia, łącznie z głosem i potrzebami narodów, pewną są jego rękojmią.»

«W tém to przekonaniu, Najjaśniejszy Panie, ciało dyplomatyczne ma zaszczyt ponowienia W. K. M., w dniu dzisiejszego święta, pełnych głębokiego uszanowania powinszowań swoich, i wynurzenia najszczerszych życzeń szczęścia W. K. M., Najjaśniejszej rodzinie Waszej i całej Francyi.»

Król Jmć odpowiedział:

«Z ukontentowaniem przyjmuję życzenia które, w imieniu ciała dyplomatycznego, mnie samemu, rodzinie mojej i całej Francyi składacie. Własne moje życzenia o utrzymanie pokoju i stateczne usiłowania w dążeniu do tego

celu, dobrze są wam wiadome. Lecz nadewszystko ufność w trwałości pokoju rozwinąć może nieocenione jego korzyści. Zapewnienia które mi dziś powtarzacie, skutecznie się przyczynią do utwierdzenia powszechnego bezpieczeństwa, przez wyjaśnienie jednomyślnych, zgodnych z głosém narodów, chęci wszystkich władzców o zachowanie pokoju i istnącego rzeczy porządku, którego on najpewniejszą jest rękojmią. Jest to nową dla mnie pobudką do przyjęcia z najżywszém ukontentowaniem powinszowań waszych, za które szczérze wam dziękuję.»

— Piszą z Madrytu pod d. 23 z. m. «Jeden z synowców xiędza Merino, zatrzymany w Kastylii, przeprowadzony został na stracenie do Valladolid.—San Martin, wysłany naprzód do Valencyi w charakterze pomocnika komendanta, mianowany został kapitanem jeneralnym Królestwa tego imienia, na miejsce hrabi Cube, don Dionisio Vivès.—Stan prowincyi Baskich mniej niż kiedykolwiek jest zaspakajającym. Powstańcy zbici w otwartém polu, postanowili utrzymywać kraj w stanie ciągłej trwogi, krążąc wszędzie małemi oddziałami —Zabala, z własnej powagi, ogłosił się kapitanem jeneralnym trzech prowincyj, w imieniu Karola V, i kazał rozstrzelać kilku żołnierzy Królowej.—Valdes pisał do Zabala zachęcając go do schronienia się do Francyi i obiecując zupełne przebaczenie jego wojsku; lecz propozycya ta ze wzgardą odrzuconą została.—W Mojente, Królestwie Valencyi, wybuchło powstanie na rzecz Karola V.

— Wszystkie dzienniki i doniesienia prywatne z Bayonny i Bordeaux jednozgodnie świadczą, iż powstanie w Biskai, Nawarze i Guipuscoa przybrało dziś charakter nowy i zatrważający. Plan dzisiejszych dowodzców zależy na starannem unikaniu wszelkiego znaczniejszego spotkania z wojskiem Królowej, lecz osłabianiu go cząstkowemi napadami w marszach śród ciężkich i nużących dróg, co tem jest łatwiejsza iż karliści daleko lepiej kraj znają. Taktyka ich jest taką właśnie, jakiej niegdyś trzymały się guerillasy w wojnie o niepodległość.

— Donoszą s Saragossy, iż baron Herves, główny dowodzca powstańców w Morella, razem s synem i kilką innymi wodzami, został zatrzymanym przez włościan z okolic Jernel.

— Od 1 Stycznia 1834 miało wychodzić w Madrycie siedm nowych gazet, pod następującemi tytułami: *Dziennik Administracyi*, *Mucha*, *Wiek*, *Atheneum*, *Redaktor*, *Gazeta Sądowa* i *Złodziej*, s któremi ogólna liczba wychodzących w tej stolicy gazet podniesioną zostanie do 18*stu.*

Konstantynopol 10 *Grudnia.* (Z Dostrzegacza Austryackiego). S powodu rozdania od Sułtana Jmci medalów i podarunków jenerałom, oficerom i żołnierzom posiłkowych wojsk rossyjskich, N. Cesarz Rossyjski roskazał podobnież, na pamiątkę zawartego s Portą sojuszu, odbić wielką liczbę złotych i srebrnych medalów, które przywiezione tu właśnie z innémi podarunkami, przeznaczonémi dla Tureckiego ministerstwa, wręczone mu zostały przez poselstwo rossyjskie. Na jednej stronie tego medalu znajduje się cyfra J. C. M. na drugiej zaś rok 1833; dwa z ich liczby, bogato brylantami sadzone, przeznaczone są dla Seraskiera i Fewczi-Achmet-Paszy. Cztery inne, mniejszej wartości, otrzymali: W. Admirał Tahir-pasza, Naczelnik artyleryi Halil-pasza, Ferik-Achmet-pasza i komendant Dardanellów Mehmet-pasza. Nadto, rozdano złote medale oficerom i 1,200 srebrnych medalów żołnierzom tureckiego wojska, które obozowało razem s posiłkowemi rossyjskiémi wojskami. W. Wezyr otrzymał sadzoną brylantami szablę; Seraskier i Fewczi-Achmet-pasza, prócz pomienionych medalów, osypane brylantami tabakiery, s których tabakiera przeznaczona Seraskierowi ozdobioną jest wizerunkiem, przeznaczona zaś dla Achmet-paszy, cyfrą N. Pana. Wszyscy też inni tureccy ministrowie otrzymali bogate tabakiery.

— Poseł rossyjski, P. Butieniew, który właśnie do Petersburga wyjechał, miał 1 b. m. u Sułtana Jmci pożegnalne posłuchanie, na którém najuprzejmniej był przyjętym. Przy tej okoliczności P. Butieniew ofiarował J. C. M. mundury przysłane od swojego Cesarza młodym xiążętom, którzy, niezwłocznie przywołani, otrzymali dar ten z rąk samegoż posła. P. Butieniew miał jeszcze zaszczyt przedstawienia Sułtanowi Jmci mającego sprawować tymczasowo obowiąski jego przy dworze Ottomańskim P. Rikmak. Ostatnia ta okoliczność jest bezprzykładną, i tłumaczyć się tylko daje przez ścisłość przyjacielskich związków łączących dziś Portę z Rossyą. Sułtan, w najchlubniejszych wyrazach, oddawał sprawiedliwość gorliwej służbie P. Butieniew, który tak wiele przyłożył się do ugruntowania jego przyjaźni z N. Cesarzem Rossyjskim.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— 28 zeszłego Grudnia odbył się w Münich ślub Wielkiego Xięcia Następcy Heskiego, s xiężniczką Matyldą Bawarską.

— W Dziennikach Paryskich czytamy co następuje: «Przed kilku laty korsarz jeden porwał i uwiozł na swym okręcie żonę ubogiego drwala z okolic Messyny. Po kilku miesiącach wysadził ją na jednę z wysp Morza Południowego i sam śpiesznie odpłynął. Dzicy mieszkańcy, spotkawszy ją błąkającą się po wyspie, schwytali i stawili przed swym Królem, któremu tak się jéj piękność podobała, iż natychmiast uroczyście poślubił ją sobie, i umierając mianował dziedziczką tronu. Jeden europejski okręt, powracający z Ameryki, przywiózł pierwszemu mężowi nietylko tę nowinę, lecz nadto wielkiej wartości podarunki od żony, które, nim się podoba Królowéj przyzwać go do swego dworu, uczyniły go tymczasem jednym z najbogatszych mieszkańców Sycylii.

— *Gazette de France* zapewnia, że w kalendarzyku politycznym Rzymskim na rok 1834 Dona Izabella II była umieszczoną jako Królowa Hiszpańska, lecz cenzura tameczna wykreśliła jej imię i wstawiła natomiast Karola V, s tytułem Króla Hiszpańskiego.

— Gazeta le *National Genevois* donosi, że 19 zeszłego Grudnia, na Wielkiej Radzie Berneńskiéj, toczyły się dziewięć godzin trwające rosprawy w przedmiocie emigrantów Polskich. Rada postanowiła wydać Radzie wykonawczéj 6,000 franków na utrzymywanie tych emigrantów po 1 Stycznia 1834 roku; po tym zaś dniu wszelkie wsparcia od rządu zupełnie ustaną. Tejże Radzie wykonawczéj zlecono, izby, obwieszczając ten wyrok pola-

kom, wezwała ich do korzystania z wyjednanego dla nich pozwolenia przejścia przez ziemię francuską, w celu opuszczenia Kantonu.

— Lord Byron miewał przeczucia i te prawie zawsze się sprawdzały. Pewnego razu, przed swym ostatnim wyjazdem do Grecyi, gdzie, jak wiadomo, umarł s choroby, mówił do Lady Blessington. «Poczytasz mię za pełnego przesądów, gdy powiem, że mam mocne przeczucie, iż umrę w Grecyi. Mam nadzieję zginąć w bitwie; byłby to najlepszy koniec dość nudnego żywota, a przytém wzdrygam się na samę myśl obłóżnej niemocy: lecz gdy całe życie moje nie odznaczało się szczęściem, muszę więc wnosić że go i w rodzaju śmierci mieć nie będę, i że nie na placu chwały, lecz na łożu boleści ducha oddam. Raz już, w młodości mojej, omal nie umarłem w Grecyi. Możeby to było lepiéj; niebym sam na tém nie stracił, a świat bardzo mało: alebym uniknął wielu trosk, a Bogu wiadomo, że dość ich miałem w każdym rodzaju; coraz nudniejszym się staję, gdyż ani za, ani przed sobą, nic niemam coby mię cieszyło. Jedną s przyczyn dla których zwykle się sprzeczam w rozmowie s przyjaciółmi, jest, iż bawię się ich zniecierpliwianiem, a to mię broni od myślenia. WPani się śmiejesz, ale to jest istna prawda.» i t. d.*(Z dzieła Lady Blessington: Rozmowy z lordem Byronem.)*

— Zrośli bliźnięta Siamczykowie mieli smutną przygodę w Atenach (w Stanach-Zjednoczonych Ameryki), gdzie zgromadzonej publiczności pokazywali się za 250 dollarów. Z liczby widzów lekarz jeden zbliżył się nad innych i chciał dotknąć się węzła, który ich jednoczy, lecz gdy mu tego odmówili, nazwał ich oszustami. Obrażeni bliźnięta uderzyli zbyt ciekawego Doktora tak silnie, iż upadł na ziemię; w téj chwili całe zgromadzenie wpadło na nich s krzesłami, kijmi i nawet wrzącą wodą. Zaledwo władze zdołały ich od śmierci ocalić. Sąd nadto skazał braci na karę, za to iż pierwsi bitwę rospoczęli.

— Dyliżans chodzący między Carpentras i Avignon, we Francyi, w drodze do tego ostatniego miasta, 4 zeszłego Grudnia, o 5 rannéj, został zatrzymanym przez jednego człowieka, zbrojnego w strzelbę, który przymusił podróżnych w liczbie *trzynastu* do wyjścia s powozu i zabrawszy ile było przy nich pieniędzy, kazał wsiąść na powrot i udać się drogą do Monteux. Kilka osób wszakże, najlepiej opatrzonych, rozbiegło się po polach, tak, iż zbójca zyskał tylko 100 franków na téj wyprawie. Dziennik francuski s którego tę wiadomość bierzemy, dodaje. iż nadzwyczajna odwaga tego samotnego łotra, wartą była hojniejszéj zapłaty.

— Ludzie stanu Hiszpańscy (podług Morning Herald) zajmują się teraz układaniem Karty Konstytucyjnéj dla dwóch izb parlamentu w Hiszpanii. Karta takowa, ma mieć wielkie podobieństwo do Konstytucyi nadanéj Francyi przez Ludwika XVIII; lecz powszechnie wiadomo że Hiszpanija nie zdoła wytrzymać większej dozy swobód, niż dotąd miała, gdyż jéj wychowanie konstytucyjne nie jest jeszcze nawet rozpoczęte.

— Oburzające morderstwo zostało ostatniemi czasy popełnione w Hadze. Czeladnik kowalski kując rozpalone żelazo, chciał posłać młodego swego robotnika po wódkę; czemu ten ostatni sprzeciwił się, mówiąc iż gospodarz mu tego zakazał. Na to, rozgniewany kowal, ująwszy w kleszcze czerwone jeszcze żelazo, przeszył niém na wylot piersi upartego chłopca, który skonał natychmiast. Zabójca uciekł i dotąd nie jest schwytanym.

— Niejaki P. Smith, młody lekarz Angielski, czynił niedawno w Dreźnie ciekawe doświadczenia wynalezionego przez się sposobu przywracania lub wzmacniania słuchu i wzroku na osobach w części, lub też i całkowicie, zmysłów tych pozbawionych, za pomocą zastosowania do ich względnych organów magnesu szczególnego składu. Najpewniejszym znakiem skuteczności tego lekarstwa było okazanie się, w dotkniętych chorobą organach, za pierwszém dotknieniem magnesu, żywego bolu. Mnóstwo osób zbiegało się do wynalazcy w celu korzystania s tak dobroczynnego odkrycia. Dr. Smith znajduje się teraz w Berlinie.

— Nil w tym roku nie wylał do zwyczajnej wysokości, stąd nie cała przestrzeń uprawionej ziemi może być pokryta wodą i rok następny s tej przyczyny nie obiecuje obfitego urodzaju. Pasza w celu zapobieżenia niedostatkowi zboża do tej pory nic nie przedaje s tegorocznego zbioru.

— Gazeta *Morning Chronicle* ogłasza, że w Anglii zawiązało się towarzystwo mające na celu zaprowadzenie jazdy parowej na lądzie po różnych gościńcach Angielskich. Kapitał tego towarzystwa ma wynosić do 300,000 f. st. 50 karet parowych zamowiono w Birmingham a 6 w Maudsley.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{5}{17}$ *Stycznia.*

Na Londyn	na	3 m.	pens	10⅝.
— Hamburg	—	65	d. sz. bko.	
— ———	—	3 m.	— —	
— Paryż.	—	70	d. cent.	
— ——	—	3 m.	——	112.
— Amsterdam . . .	—	65	d censów	
— — — — . . .	—	3 m.	— —	53.
Dukat stary				
Rubel złoty.		3 —	70½ —	
—— srebrny		3 —	60 —	

SPROSTOWANIE BŁĘDU.

Przez błąd tłumacza, w przeszłym N. Tygodnika, na str. 1, słupie 2, w wierszu 28*m*, zaszła znaczna omyłka, którą śpieszymy sprostować. P. *Ziembowicz*, który otrzymał rangę 14 klassy, mylnie tam został nazwanym; jest on bowiem *Dozorcą Biur* (Смотритель Канцелярiи) *Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 8-го Генваря, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскiй.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.